

Rozpoczynając Mszę św. kapłan był przekonany, że mikrofon nie działa i zaczął coś przy nim manipulować, mówiąc do kościelnego: „Coś złego jest z nim”. Jednak mikrofon nie był zepsuty, bo wierni usłyszeli słowa kapłana i machinalnie odpowiedzieli: „I z duchem twoim”.